

Największe rzeki i jeziora planety znikają

4 maja 2014

W naszej szerokości geograficznej wody nie uważa się za bogactwa naturalnego. Jest tak zwyczajna jak powietrze. Okazuje się, że to błędne założenie, a z powodu działalności człowieka jej zasoby niebezpiecznie się kurczą. W ostatnich dziesięcioleciach znaleźliśmy się coraz bliżej niebezpiecznego punktu utraty balansu dostępnej ilości najważniejszego z zasobów ziemi – wodą.

Jezioro Czad – z lewej akwen w 1972 roku, a z prawej w 1987. Pod rosnącą presją działalności człowieka zbiorniki wody znikają szybciej niż kiedykolwiek można to było sobie wyobrazić. Wśród nich są największe rzeki. Nowe badania wykazały, że 18 z największych rzek świata doświadcza bardzo wysokiego deficytu wodny. Nie każdy wie, że 80% wody z rzek stosuje się w celach handlowych i przemysłowych.

Sytuacja nie jest lepsza w jeziorach. Jedno z najbardziej ważnych jezior dla populacji Afryki, Jezioro Czad, walczy o istnienie. W 1960 roku było to szóste pod względem powierzchni jezioro na planecie. Obecnie, jego powierzchnia została zmniejszona o 90%! Społeczność naukowa mówi wiele o konieczności przywrócenia dawnych granic Czad. Jednak przyszłość jeziora wydaje się być raczej przesądzona. Jego brzegi są domem dla 30 mln. Ludzi, którzy będą zmuszeni do migracji.

Operowanie rzekami spowodowało zanikanie Morza Martwego, które nie jest zasilane tak jak w latach poprzednich. W Hiszpanii wypompowano tak dużą ilość wody, że doszło do tąpnięcia w wyniku którego zatrzęsła się cała południowa część kraju. Wojny o wodę pitną wydają się być przesądzone. Okazuje się, że właścicielami sporej ilości słodkiej wody jest Rosja, w

granicach której znajduje się Jezioro Bajkał. Stanowi ono 20% światowych zasobów.

Źródło: [Zmiany na Ziemi](#)